

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Maria Szulc

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku T. W.

przy uczestnictwie S.P., I. T., B. C.,

E. S., W. P., K. P., J. P.,

S.W. i H. P.

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 lipca 2012 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania S. P.

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 16 czerwca 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem wstępnym z dnia 11 lutego 2011 r., wydanym w sprawie o dział spadku po J. P. i Z. P. oraz zniesienie współwłasności, stwierdził, że S. P. i H. P. nabyli przez zasiedzenie- z dniem 6 listopada 1991 r. - udział wynoszący 29/32 we współwłasności zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w K. o łącznej powierzchni 7,98 ha, w miejsce T. W., Z. P. i I. T. Sąd ten ustalił, że właścicielami tej nieruchomości byli wcześniej małżonkowie J. P. i S. P. J.P. zmarła w 1966 r. a S. P. w 1979 r. Ich spadkobiercami były dzieci /.../. Z. P. zmarł w 1988 r. Spadek po nim odziedziczyły dzieci /.../. S. P. na polecenie ojca w 1954 r. przerwał naukę we W. i wrócił do pracy w gospodarstwie. W 1969 r. S.P. przekazał prowadzenie całego gospodarstwa I. T. i jej mężowi, jednakże jeszcze w tym samym roku małżonkowie T. zrezygnowali z prowadzenia gospodarstwa. Pozostawił sobie jego część o powierzchni 2,67 ha i nieruchomość tę nabyli w 1971 r. z mocy prawa jako jego posiadacze. W tej sytuacji S. P. w 1970 r. zdecydował, że gospodarstwo będzie prowadził S. P., który uprawiał ziemię, opłacał usługi spółdzielni kółek rolniczych, zawierał umowy kontraktacji, hodował zwierzęta, pobierał pieniądze za sprzedaż zboża i warzyw i nimi dysponował. Przez otoczenie był uważany za właściciela gospodarstwa. Czuł się gospodarzem. W latach 80 - tych i 90 - tych doprowadził wodę i gaz, kupował maszyny rolnicze, dobudował budynek gospodarczy. S. P. prowadził gospodarstwo wspólnie z żoną H. P. W latach 1970-1978 S. P. był skłócony z córką S. P. i jej rodziną. W 1978 r. pogodzili się. W dniu 9 października 1978 r. S. P. i St. P. darowali swoje udziały w gospodarstwie synowi S. P. - T.W. Zawarcie tej umowy miało na celu uchronienie go od odbycia służby wojskowej. Na skutek interwencji uczestnika postępowania S. P. decyzja o odroczeniu odbycia służby wojskowej została zmieniona. Od tego czasu pojawiły się konflikty między S. P. i St. P. T. W. nigdy nie mieszkał w nieruchomości, której był współwłaścicielem i nigdy nie prowadził gospodarstwa rolnego. Nikt z rodziny nie rościł pretensji do prowadzenia gospodarstwa przez S. P. , który w dniu 16 lipca 1971 r. uzyskał decyzję o nabyciu gospodarstwa na podstawie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, która w 1980 r. została jednak uchylona. W dniu 24 stycznia 1983 r. do Sądu Rejonowego w K. wpłynął wniosek T. W. o zniesienie współwłasności. Sprawa zakończyła się

postanowieniem z dnia 5 października 1989 r. o umorzeniu postępowania. W oparciu o te ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że S. P. co najmniej od dnia 5 listopada 1971 r. był samoistnym posiadaczem udziału w nieruchomości wynoszącego 29/32 (jego udział wynosił 3/32). Biegu posiadania nie przerwał wniosek o zniesienie współwłasności nieruchomości złożony przez T. W. z uwagi na umorzenie tego postępowania. Przemawiało to za stwierdzeniem zasiedzenia udziału wynoszącego 29/32 przez S. P. i jego żonę H. P.

W wyniku apelacji wnioskodawcy T. W. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 16 czerwca 2011 r. zmienił zaskarżone postanowienie wstępne i wniosek o zasiedzenie oddalił. Sąd Okręgowy stwierdził, że posiadanie nieruchomości w złej wierze rozpoczęte w dniu 5 listopada 1971 r. nie mogło doprowadzić do zasiedzenia udziału przed dniem 6 listopada 2001 r. Uznał również, że posiadanie gospodarstwa rolnego przez S. P. nie mogło być uznane za samoistne wobec rozporządzeń majątkowych dokonanych przez współwłaścicieli nieruchomości w 1978 r. Okoliczności związane z zawarciem umowy darowizny na rzecz T. W. potwierdzały powstanie sporu o posiadanie gospodarstwa. Przejawem tego sporu było złożenie przez S. P. wniosku o nabycie własności gospodarstwa na podstawie przepisów ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Sąd Okręgowy uznał również, że bieg terminu zasiedzenia został przerwany w 1983 r., w wyniku złożenia przez T. W. wniosku o zniesienie współwłasności. Postępowanie to zakończyło się w 1989 r. Rozpoczęty na nowo bieg terminu zasiedzenia mógł doprowadzić do nabycia własności dopiero w 2019 r. Z tych względów apelacja wnioskodawcy została uwzględniona.

Skarga kasacyjna uczestnika postępowania S. P. została oparta na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. Zarzucono w niej naruszenie art. 182 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie do oceny skutków przerwy biegu terminu zasiedzenia, naruszenie art. 336 k.c. i art. 172 k.c. w zw. z art. 339 oraz art. 6 k.c. przez ich niewłaściwą wykładnię i wadliwe zastosowanie. W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i oddalenie apelacji wnioskodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej S. P. były uzasadnione. Sąd Okręgowy nie zakwestionował ustaleń Sądu Rejonowego, które wskazywały, że S. P. był posiadaczem gospodarstwa rolnego co najmniej od listopada 1971 r. Uznał jednak, że samo prowadzenie przez S. P. gospodarstwa nie uzasadnia oceny, że posiadanie to miało charakter samoistny. W tym kontekście skarżący podniósł zasadnie, że Sąd Okręgowy w swojej ocenie pominął art. 339 k.c. ustanawiający domniemanie samoistności posiadania. Sąd Okręgowy nie tylko nie odniósł się do treści tego przepisu jako podstawy orzekania, ale nie przedstawił też okoliczności, które mogłyby wskazywać na wykazanie przez wnioskodawcę, oponującemu uwzględnieniu wniosku o zasiedzenie, że posiadanie wykonywane przez uczestnika postępowania S. P. nie miało charakteru posiadania samoistnego. W ramach własnej oceny i rozważań Sąd Okręgowy stwierdził zaś, że możliwości uznania posiadania wykonywanego przez S. P. za posiadanie samoistne sprzeciwiało się ustalenie o dokonanej w 1978 r. darowiźnie udziałów na rzecz T. W. To stanowisko Sądu Okręgowego zostało zasadnie zakwestionowane w skardze kasacyjnej. Skarżący podniósł trafnie, że przy ocenie istnienia woli posiadania rzeczy jak właściciel, jako przesłanki samoistnego posiadania, istotna jest ocena z punktu widzenia posiadacza rzeczy, a nie działań podjętych przez właściciela. O ile posiadanie ma charakter samoistny, to rozporządzenie rzeczą przez właściciela nie zmienia automatycznie jego charakteru. W takiej sytuacji zasiedzenie biegnie wobec nowego właściciela.

Zasadny był również zarzut naruszenia art. 182 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy uznając, że bieg terminu zasiedzenia został przerwany w 1983 r. ograniczył się do stwierdzenia, że złożenie wówczas przez T. W. wniosku o zniesienie współwłasności spowodowało ten skutek. Ta ocena była niewystarczająca w sytuacji, gdy z ustaleń przeprowadzonych w sprawie wynikało, że postępowanie to zostało umorzone w październiku 1989 r. na skutek jego wcześniejszego zawieszenia w postępowaniu przed sądem rejonowym i niepodjęcia w ustawowym terminie. Art. 182 § 2 k.p.c. stanowi, że w takim przypadku wniesiony pozew (odpowiednio wniosek w postępowaniu nieprocesowym), nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Treść tego przepisu jest podobna jak art. 130 § 2 k.p.c. Nakazuje to przyjąć, że skutek w postaci przerwy

biegu terminu przedawnienia lub zasiedzenia zostaje następczo uchylony w przypadku, gdy postępowanie w sprawie zostanie umorzone przy spełnieniu warunków określonych w art. 182 § 2 k.p.c.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była uzasadniona i zaskarżone nią postanowienie podlegało uchyleniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.